

Cztery Łapy[®]

kochamy zwierzaki



bezpłatny magazyn dla miłośników zwierząt

grudzień 12/2020

www.cztery-lapy.pl

Jesteśmy z Wami już 17 lat!

Różnice w żywieniu
psa i kota

Weterynaria
w pandemii

Znaczenie
identyfikacji
zwierząt

Leon
członek rodziny
Mai Kleszcz





Chirurgom
nerwów ze stali
Internistom
różnorodności w różnicowaniu
Kardiologom
pacjentów od serca
Okulistom
wglądu w niewidoczne
Anestezjologom
spokoju ducha
Opiekunom
przytulności w towarzystwie Pupili

**Zdrowia, spokoju, wytrwałości i niech rok 2021
obfituje w same dobre wiadomości życzymy
Lekarzom Weterynarii, ich Pacjentom i Opiekunom.**



IDEXX



Drodzy Czytelnicy,

życzę Wam zdrowych, pięknych i ciepłych Świąt Bożego Narodzenia. Aby Wasze Kochane Czworonogi dodawały Wam otuchy w tym trudnym czasie, jak dobrze że są z nami. Spełnienia marzeń w 2021!

W grudniowym wydaniu wokalistka Maja Kleszcz opowiada o swoim pupilu, który jest pełnoprawnym członkiem rodziny (str. 8-9). Pytamy eksperta o różnice w żywieniu psów i kotów (str. 4). O tym, jak wielki wpływ na ograniczenie bezdomności ma znakowanie i rejestrowanie psów i kotów, przeczytajcie na str. 6-7. W bieżącym wydaniu bohaterem cyklu Marka z Pasją jest All For Dogs (str. 10). Znowu przed nami okres sylwestrowych wybuchów, które w tak drastyczny sposób mogą wpływać na dyskomfort psychiczny zwierząt. Jak możemy pomóc naszym podopiecznym przeczytajcie na str. 12. W okresie pandemii placówki weterynaryjne działają w reżimie sanitarnym. O kulisach pracy lekarza weterynarii w obecnej sytuacji przeczytajcie na str. 14.



ZODIAK



GRYFON



CAŁKA

**Kontakt w sprawie adopcji Fundacja Przyjaciele Braci Mniejszych
kom. 795 845 242, www.fundacjapsom.pl**

Moim największym marzeniem jest, żeby jak najwięcej bezdomniaków spędziło Święta ze swoimi nowymi opiekunami, w swoich domach pachnących choinką. Może do któregoś z psików z mojego Kącika Adopcyjnego uśmiechnie się szczęście? To podopieczni Schroniska w Nowym Dworze Mazowieckim.

ZODIAK ma cztery lata, waży 18 kg. Psiak jest onieśmielony otoczeniem schroniskowym i nie czuje się w nim pewnie. Jednak gdy spędzi chwilę z nowym opiekunem zaczyna śmiało patrzeć na świat. Widać, że delikatne głaski sprawiają mu dużą przyjemność. Piesek z niecierpliwością czeka na swojego człowieka. Czy taki zwykły czarny podpalany kundelek o niezwykłym sercu znajdzie swojego człowieka?

GRYFON ma dwa lata, waży 20 kg. Jest bardzo kontaktowy, śmiały od pierwszego spotkania. Lubi głaskanie, przytulanie i bliskość człowieka. Umie chodzić na smyczy. Jest bardzo żywiołowy i nie potrafi ustać na dłużej w jednym miejscu. Niestety nie jest przyjaźnie nastawiony do innych psów. Gryfon jest cudownym psiakiem. Widać, że tęskni za domem...

CAŁKA ma dwa lata, waży 20 kg. Psinka od pierwszej chwili łączy się do człowieka, szuka w nim oparcia i dopiero z opiekunem przy boku odważnie zwiedza okolicę. Całka lubi nadstawić łepkę do głaskania i szybkę do drapania. Umie chodzić na smyczy i ładnie dogaduje się z kolegą z boku.

*Redaktor naczelna
Dorota Szulc-Wojtasik*



Dołącz do nas na Facebooku
facebook.com/magazyn.cztery-lapy

Dystrybucja lecznice weterynaryjne: www.cztery-lapy.pl/index.php/lecznice.html

Dystrybucja
sklepy zoologiczne:



e-karma.pl



Miesięcznik Cztery Lapy Kochamy Zwierzęta

Redaktor naczelna: Dorota Szulc-Wojtasik, e-mail: dorota@cztery-lapy.pl Redaguje zespół: Grzegorz Kopel, Beata Kruk, Aleksandra Wojtasik, Agata Kochańska. Wydawca: APLA – Agencja Wydawniczo-Reklamowa. E-mail: redakcja@cztery-lapy.pl; www.cztery-lapy.pl. Okładka: Maja Kleszcz z Leonem, fot. Dorota Szulc-Wojtasik. Druk: KF Partner Sp. z o.o. Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

DOGS PLATE™ CATS PLATE™
BEST FOOD FOR BEST FRIENDS

WESŁYCH
ŚWIAT



Kochani!

Życzymy Wam, aby te święta były dla Was czasem **wyjątkowym, pełnym miłości, spokoju i optymizmu.**

Abyście zawsze znajdowali czas na zabawę i spacer ze swoim czworonogami, My natomiast zadbamy o ich zdrowie!

Założa Dogs Plate

Poznajmy się bliżej  DOGSPLATE.COM

Osobna miska dla psa i kota

Wśród karm dla zwierząt spotykamy się z rozróżnieniem produktów dla psów i kotów. Jest to konsekwencją ich odmiennych przemian metabolicznych. Poszczególne składniki odżywcze są inaczej przyswajane przez organizm kota czy psa. W skład karm określaną jako bytowe, pełnoporcjowe, wchodzi wszystkie składniki odżywcze w stosunku do których określono zapotrzebowanie, a są to: zawartość białka, tłuszczu, kwasów tłuszczowych, witamin i składników odżywczych.

Jaka jest specyfika karmy mokrej dla psów, a jaka tej dla kotów?

Karma mokra dzięki procesowi technologicznemu zachowuje wysoki poziom wilgotności charakterystyczny dla surowców, z których została wyprodukowana. Ten sam proces technologiczny, gwarantuje utrzymanie wysokiej strawności wszystkich składników odżywczych, szczególnie tych, które stanowią podstawę żywienia psa, czyli białka i tłuszczu. W przeciwieństwie do karmy suchej, karma mokra odpowiedniej dobrej jakości produkowana jest z surowców nieprzetworzonych wcześniej, a dzięki sterylizacji w zamkniętym opakowaniu jednostkowym (puszka, saszetka) nie wymaga obecności syntetycznych substancji konserwujących i przeciwutleniających. Tak więc, bez względu na to czy karma ma być

przeznaczona do żywienia psa czy kota, najlepszą formą żywienia z pewnością jest karma mokra. Istotny jest przede wszystkim skład produktu, który musi być dostosowany do danego gatunku zwierzęcia. Dieta powinna uwzględniać specyfikę zarówno trawienia, jak i przemian metabolicznych składników odżywczych. Ze względu na specyficzny metabolizm kotów wśród niezbędnych składników w karmie im dedykowanej musi znaleźć się tauryna, która jest końcowym produktem metabolizmu aminokwasów siarkowych: metioniny i cystyny. Koty w odróżnieniu od psów nie są w stanie syntetyzować wystarczającej jej ilości, a dodatkowo są specyficznie wrażliwe na jej niedobór – produkcja soli żółciowych niezbędnych do prawidłowego trawienia i wchłaniania składników tłuszczowych jest całkowicie uzależniona od tauryny. Tauryna wpływa także na prawidłowe funkcjonowanie serca, bierze udział w procesach związanych z rozrodem oraz spełnia ważną rolę w prawidłowym funkcjonowaniu wzroku. Co prawda najważniejszym źródłem tauryny są mięso i produkty pochodzenia zwierzęcego i każda „odpowiednia” karma dla kotów bazująca tylko na tych surowcach zawiera taurynę w ilościach niezbędnych, ale nawet ona ze względu na przepisy dotyczące zasad produkcji karm pełnoporcjowych dla kotów wymaga uzupełnienia jej ilości w gotowych produktach.

NASZ EKSPERT

Na pytanie odpowiada
dr Jacek Wilczak
z Zakładu Dietetyki
w Katedrze Nauk
Fizjologicznych
SGGW w Warszawie.



Wśród innych niezbędnych składników są kwasy tłuszczowe nienasycone, a przede wszystkim kwas arachidonowy, który nie powstaje w wątrobie kotów ze względu na brak aktywności enzymów niezbędnych do tego procesu. W przypadku kwasu arachidowego jedynym jego źródłem są mięso i produkty pochodzenia zwierzęcego – stąd też wynika bezwzględność stosowania tych surowców w diecie mruczków. Wśród innych różnic w żywieniu kotów i psów należy wskazać na odmiennie poziomy zapotrzebowania na poszczególne składniki odżywcze (np. witamina A), które w bezpośredni sposób zależą od różnego tempa procesów metabolicznych u tych dwóch gatunków zwierząt – stąd też wynika różnica w gęstości odżywczej i energetycznej karm dedykowanych dla psów i kotów. Należy podkreślić, że istnienie w segmencie pokarmów dla zwierząt towarzyszących rozłączenie karm dla psów i kotów jest konsekwencją ich bardzo odmiennych przemian metabolicznych poszczególnych składników odżywczych i wynikającego stąd różnego zapotrzebowania na składniki odżywcze.

natural
taste
for animals

NOWOŚĆ

O Kurka Wodna!
Dzik jest dziki!
Dzik jest pyyyyyyszny!



DOSTĘPNE TYLKO NA
WWW.DOLINA-NOTECI.PL

MRAAAU, HAUUU! SPRAWDŹ CAŁĄ LINIE NATURAL TASTE DLA PSÓW I KOTÓW!



Koci, Koci ... Drapki!

... bo rozumiemy kocią naturę

Koci sklep internetowy:
www.sklep.kocikocidrapki.pl

Koci sklep stacjonarny:

ul. Sobieskiego 10
Zabrze

tel. 32 320 84 02
tel. kom. +48 605 052 130

Sprzedaż detaliczna i hurtowa

Domki kartonowe,
Zestawy modułowe Koci, Koci ... Drapki!,
Drapki kartonowe ręcznie klejone (niepylące)
Karmy bezzbożowe i akcesoria

email:

jadzia@kocikocidrapki.pl
sklep@kocikocidrapki.pl



Na hasło 4 ŁAPY
20% zniżki*



fb: @kocikocidrapki
ig: #koci_koci_drapki

*zniżka na zestawy modułowe „Koci, Koci ... Drapki!”

Co warto wiedzieć o chipowaniu i zapobieganiu bezdomności

Każdy opiekun psa, powinien zadbać o to, aby jego czworonożny podopieczny był zaczipowany. Jeśli psiak posiada chip, znacznie łatwiej jest odnaleźć jego opiekuna. Powinniśmy także pamiętać o aktualizacji swoich danych w bazie Safe Animal, gdzie przechowywane są wszystkie informacje o opiekunach zwierząt.



**NASZ
EKSPERT**

*Na pytania odpowiada
Iwona Kowalik
Dyrektor Schroniska
dla Bezdomnych Psów
w Nowym Dworze
Mazowieckim.*

Dlaczego tak wiele zwierząt, które trafiają do schroniska nie ma szansy na powrót do domu?

Zwierzę, które trafia do schroniska, a nie jest zachipowane ma niewielkie szanse na powrót do domu. Odpowiednio oznakowane zwierzę czyli zachipowane i od razu zarejestrowane, trafia do opiekuna, nie musi jechać do schroniska i nie jest narażone na dodatkowy stres.

Jak wyglądają procedury przyjęcia psa do waszego schroniska?

Procedura przyjęcia psa do schroniska jest następująca. Każde zwierzę, które trafia do nas, najpierw jest sprawdzane czy ma chipa. Jeśli nie ma, zostaje od razu zachipowane, odrobaczone i odpchlone. Ma wykonane zdjęcia, które rozsyłamy na różne portale, aby znaleźć jak najszybciej jego opiekuna. Kiedy właściciel odbiera swojego psa numer chip zostaje wprowadzony do bazy danych Safe Animal, wszystkie dane, oprócz numeru telefonu są zastrzeżone. Jeśli kolejny raz pies lub kot ucieknie, wówczas skanując numer chip specjalnym czytnikiem i wprowadzając go do bazy danych, możemy od razu skontaktować się z jego opiekunem.

Na czym polega współpraca z Safe Animal?

Safe Animal to idealna baza danych zaczipowanych psów. Wpisując numer chip zwierzęcia, możemy w łatwy i szybki sposób odszukać właściciela, dane psa, gdzie chipowanie zostało wykonane. W naszej codziennej pracy to ogromne ułatwienie i mniejszy stres dla zagubionych właścicielskich psów. Dla nas jako fundacji, wprowadzenie danych do bazy Safe Animal jest darmowe, dzięki czemu dużo psów nie trafia ponownie do schroniska.

Jak opiekun psa powinien zabezpieczyć

swojego pupila przed zaginięciem?

Opiekun powinien w pierwszej kolejności zaczipować zwierzę i wprowadzić dane do bazy danych lub sprawdzić czy dane są w niej aktualne. Warto również napisać markerem numer telefonu na obroży lub zakupić adresatkę. Należy pamiętać, aby pilnować swoje zwierzę, nie spuszczać go bez opieki, blisko niebezpiecznych miejsc. Zbliża się dużymi krokami Sylwester, więc powinniśmy zabezpieczyć psa podczas spaceru, aby nie uciekł i nie musiał trafić do schroniska.

Jakie koszty emocjonalne ponosi pies, który trafia do schroniska?

Pies, który trafia do schroniska, przeżywa ogromny stres i niepewność, tęsknotę za swoją rodziną. Prosimy więc o chipowanie psów i rejestrowanie ich w bazie danych. Dzięki temu pupil szybko trafi do domu i przyczynimy się do mniejszej ilości zwierząt w schroniskach.



**NASZ
EKSPERT**

*Na pytania odpowiada
lek. wet. Mateusz Zieliński
z Kliniki Weterynaryjnej
Vetriver w Łaskach
k. Warszawy.*

Na czym polega współpraca kliniki Vetriver z gminami w zakresie pomocy zwierzętom bezdomnym?

Klinika Vetriver od wielu lat współpracuje z okolicznymi gminami w zakresie opieki weterynaryjnej nad zwierzętami bezdomnymi. Trafiają do nas zwierzęta w różnym stanie, od całkowicie zdrowych, przez zaniedbane i schorowane, aż po ciężkie przypadki z różnych wypadków komunikacyjnych. Rolą lekarzy weterynarii jest zapewnienie jak najlepszej opieki, polegającej na wykonaniu wszystkich niezbędnych badań koniecznych do postawienia prawidłowej diagnozy, bez której nie można mówić o skutecznym leczeniu. Na szczęście dysponujemy szerokim zakresem możliwości począwszy od badań USG, RTG, badań krwi w naszym laboratorium, na tomografii komputerowej skończywszy. To wszystko stawia nas w komfortowej sytuacji, polegającej na możliwości zagwarantowania najlepszego dostępu do najnowszych zdobyczy technologii medycyny weterynaryjnej. Dzięki temu, jak również obecności wykwalifikowanej kadry lekarskiej, zwierzęta bezdomne mają możliwość powrotu do zdrowia po różnych zdarzeniach losowych.

Psy i koty bezdomne trafiające do Kliniki Vetriver mają zapewnioną szeroko rozumianą profilaktykę chorób pasożytniczych, wszystkie niezbędne szczepienia, jak również zabiegi kastracji i sterylizacji. Jest to bardzo ważne, aby dalej nie szerzyć zjawiska bezdomności wśród zwierząt towarzyszących. Niejednokrotnie dzięki niebywałemu zaangażowaniu woltariuszy, udaje się znaleźć nowe domy dla zwierzątek, również tych starszych i w nieco gorszym stanie zdrowia.

W jakim przypadku zagubiony pies lub kot ma szansę trafić z powrotem do domu?

Największe szanse na odnalezienie swojego zagubionego pupila daje wcześniejsze prawidłowe oznakowanie i rejestracja mikroczipka. Wygrawerowane zawieszki na obroży czy szelkach również bywają pomocne, jednak bywa, że taka zawieszka potrafi się zerwać i bez mikroczipka dotarcie do właściciela z informacją bywa bardzo utrudnione, a niejednokrotnie niemożliwe.

Dlaczego oznakowanie każdego pupila jest tak ważne w zapobieganiu bezdomności?

Jedną ze skuteczniejszych a równocześnie najprostszych metod zapobiegających szerzeniu się bezdomności wśród naszych pupili jest czipowanie. Jest to metoda polegająca na wszczepieniu zwierzęciu czipa, który jest miniaturowym mikroprocesorowym układem elektronicznym wielkości ziarenka ryżu. Czip wprowadza się podskórnie w okolicy szyi lub między łopatkami za pomocą strzykawki jednorazowego użytku. Sam proces implantacji jest prawie bezbolesny, porównywalny do zwykłego zastrzyku. Czip nie zużywa się i nie wymaga wymiany. Jednorazowa implantacja tego urządzenia jest dożywnotna. Czip jest całkowicie bezpieczny, nie drażni tkanek. Czipowanie zapewnia nam skuteczną możliwość identyfikacji zwierząt zaginionych, bezdomnych a także skradzionych. Identyfikacja zwierząt jest konieczna podczas różnego rodzaju podróży zagranicznych, do których wymagany jest paszport zwierzęcia wydany przez odpowiednio uprawnionego lekarza weterynarii. Każdy mikroczip posiada wyjątkowy, niepowtarzalny numer identyfikacyjny, który można bezboleśnie odczytać za pomocą dedykowanych urządzeń. Odczyt numeru identyfikacyjnego odbywa się na zasadzie odbijania fal radiowych. Pozwala to uniknąć konieczności pobytu zaginionego psa i kota w schronisku, co prowadzi do nieuniknionego stresu zarówno u nas jak i u naszych czworonogów. Zabieg czipowania nie generuje większych kosztów, można go wykonać przy okazji każdej wizyty w gabinecie weterynaryjnym.

Na czym polega współpraca z Safe Animal?

Każdy zastosowany czip, musi być zarejestrowany w odpowiedniej bazie danych zawierających informacje dotyczące zwierzęcia i jego właściciela. Baza Safe Animal pozwala na bardzo szybkie dotarcie do informacji dotyczących właściciela, co pozwala na skrócenie czasu potrzebnego na poszukiwanie swojego zaginionego pupila. Należy zaznaczyć, iż samo czipowanie bez jednoczesnej rejestracji przypisanego, niepowtarzalnego numeru w bazie danych, może skutkować niemożliwością w odnalezieniu właściciela.



**NASZ
EKSPERT**

*Na pytania
odpowiada
Agata Kratochwil
Prezes Fundacji
AUREA.*

Jakie psy trafiają pod opiekę Fundacji AUREA?

Pomagamy psom rasy golden retriever, które trafiają do nas w bardzo różnych okolicznościach. Najczęściej bierzemy pod opiekę psy, które przebywają w schroniskach lub przytuliskach dla bezdomnych zwierząt. Zabezpieczamy też goldeny, które blakają się samotnie. W obu przypadkach staramy się w pierwszej kolejności szukać właścicieli, bo zakładamy, że pies mógł komuś zaginąć i z jakiegoś powodu nie znalazł drogi powrotnej do domu. Zaczynamy zawsze od sprawdzenia czy pies ma chip lub tatuż. Mamy też psy odbierane w trybie interwencyjnym z miejsc, gdzie zostały skrajnie zaniedbane m.in. z pseudohodowli. Niektórzy nasi podopieczni to psy oddane przez prywatne osoby, które nie mogły się nimi dłużej zajmować z powodu własnej trudnej sytuacji życiowej, lub zdrowotnej. Zdarzyło się też kilka razy, że zabieraliśmy psy z lecznic weterynaryjnych, gdzie zostały porzucone przez swoich właścicieli, ponieważ okazywało się, że są ciężko chore, a leczenie będzie długotrwałe i kosztowne.

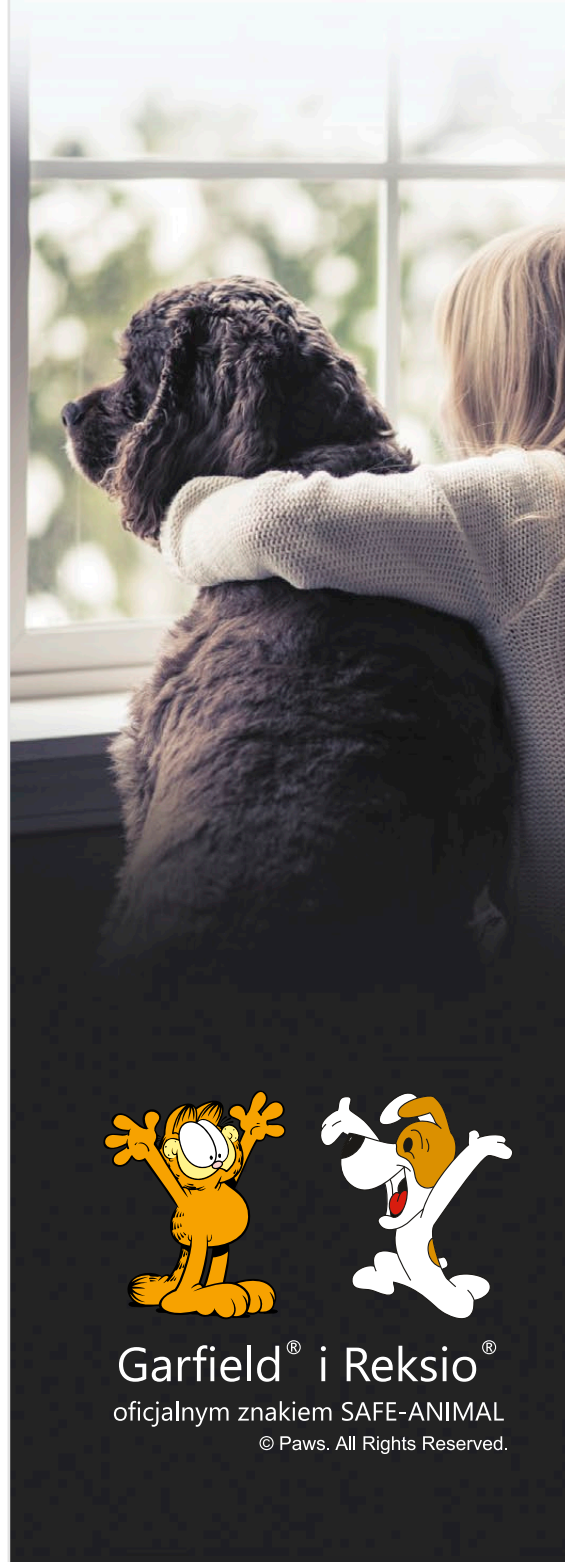
Jakie znaczenie dla ograniczenia bezdomności ma znakowanie i rejestrowanie wszystkich zwierząt towarzyszących?

Ogromne. Pokuszę się o stwierdzenie, że gdyby wszystkie zwierzęta towarzyszące były oznakowane i zarejestrowane, problem bezdomności byłby marginalny. Tymczasem wiele psów lub kotów, które trafiają do schronisk, organizacji prozwierzęcych, lub blakają się samotnie, traci szansę na powrót do domu właśnie dlatego, że nie są oznakowane mikrochipem albo są, ale chip nie jest zarejestrowany w żadnej z baz, bądź chip jest zarejestrowany, ale dane kontaktowe właściciela w bazie są nieaktualne, co jest

właściwie jednoznacznie z brakiem oznaczenia. Dlatego tak ważne jest, aby każde zwierzę było trwale oznakowane mikrochipem, a jego numer, dane psa i właściciela wpisane do ogólnopolskiej bazy i aktualizowane na bieżąco. Tak niewiele wystarczy, aby oszczędzić sobie i naszym zwierzętom stresu w przypadku, kiedy zaginą, zwiększyć ich szanse na powrót do domu i jednocześnie ograniczyć bezdomność zwierząt. Teraz zaciipowanie psa to naprawdę łatwa i bardzo często darmowa czynność, ponieważ niemal w całej Polsce realizowane są przez samorządy programy darmowego chipowania zwierząt. Niedawno przeprowadziliśmy akcję edukacyjną „SPRAWDZAM”. Polegała ona na zachęceniu właścicieli zachipowanych psów, aby sprawdzili, czy ich dane są zarejestrowane w bazie. W wielu przypadkach okazało się że nie, albo że zapomnieli zaktualizować adres bądź numer telefonu po jego zmianie. Wydaje się, że świadomość społeczna w temacie znakowania zwierząt towarzyszących jest coraz większa, ale nadal potrzebna jest edukacja i informacja w tym zakresie. Są właściciele, którzy nie wiedzą o możliwości zaciipowania psa, inni uważają, że mogą zrobić zwierzęciu krzywdę wszczepiając pod skórę ciało obce, a jeszcze inni są przekonani, że ich pies im nigdy nie zginie. Są też osoby, które uważają to za zbędny wydatek. A tymczasem codziennie w internecie i mediach społecznościowych pojawia się przerażająco duża liczba nowych ogłoszeń o zaginięciu lub znalezieniu psów i kotów. Skala tego zjawiska jest ogromna. Często też znalazca psa nie wie, że powinien sprawdzić, czy pies ma mikrochip i ułatwić psu szybki powrót do domu.

Jak wygląda Wasza współpraca z Safe Animal?

Współpracujemy z Safe Animal od kiedy rozpoczęliśmy działalność, tj. od 13 lat i bardzo chwalimy sobie tę współpracę. Kiedy trafia do nas pies o nieznannej przeszłości, w pierwszej kolejności sprawdzamy czy posiada tatuż lub mikrochip. Jeśli ma zarejestrowany mikrochip, z pomocą Safe Animal udaje się często dotrzeć do właściciela. Bezpieczeństwo naszych podopiecznych jest dla nas bardzo ważne, dlatego każdy pies, który trafia pod nasze skrzydła jest chipowany i rejestrowany w bazie. Na podstawie umowy z Safe Animal posiadamy dostęp do bazy oraz możliwość bezpłatnej rejestracji danych naszych podopiecznych. Kiedyś jeden z adoptowanych od nas psów podczas spaceru wystraszył się burzy i uciekł właścicielowi, a następnie trafił do schroniska. Dzięki temu, że był zachipowany i zarejestrowany, już po kilku godzinach od ucieczki był z powrotem w domu. Chwalimy sobie również fakt, że Safe Animal jest częścią międzynarodowej bazy Europetnet, co oznacza, że jeśli zachipowany pies zginie poza granicami swojego kraju, zamieszkania, nadal ma szansę na powrót do właściciela.



Garfield® i Reksio®
oficjalnym znakiem SAFE-ANIMAL

© Paws. All Rights Reserved.

Leon – przyjaciel i członek rodziny

Maja Kleszcz – wokalistka, producentka muzyczna, autorka muzyki teatralnej i filmowej. Wraz z Wojciechem Krzakiem założyła w 2005 roku muzyczny projekt o nazwie incarNations. Na ostatniej płycie *Osiecka de Luxe*, wokalistka zinterpretowała na nowo wielkie przeboje autorstwa Agnieszki Osieckiej w stylu retro dawnego szyku i elegancji muzycznej. Płyta miała świetne recenzje i była polecana jako prezent świąteczny przez „Gazetę Wyborczą” i tygodnik „Polityka”. Maja opiekuje się wraz z rodziną Leonem, psiakiem rasy west highland white terier.

Czy Leon jest Twoim pierwszym zwierzęciem?

Tak, od dziecka byłam alergikiem, więc sfera psio-kocia nie była mi znana. Na Leona namówiła naszę rodzinę moja starsza córka. Długo się nad tym zastanawiałam, bo w zawodzie muzyka dużo się podróżuje, a adopcja zwierzątka to duża odpowiedzialność. Ta decyzja długo w nas dojrzewała. Zdecydowaliśmy się na westa, bo jest psem idealnym dla alergików, a więc dla mnie.

Jak szukaliście idealnej rasy?

Po pierwsze szukaliśmy idealnej rasy dla alergika. Chcieliśmy także, aby psiak nie był bardzo dynamiczny, aby był rodzinny. Pojechałam z dziećmi do domowej hodowli w okolicach Warszawy. Najpierw, aby zobaczyć. Leos był najmniej wystawowy, bardzo spokojny, ale towarzyski i zabawny. Moje



dzieci miały wtedy 7 i 4 lata, więc chciałam aby psiak był do nich dobrze nastawiony i cierpliwy. Po pojawieniu się w domu Leosia, zaprosiliśmy do domu behawiorystkę. Chciałam, aby dzieci także posłuchały o odpowiedzialnej opiece nad psem. Zależało nam na tym, aby Leo był przyzwyczajony do konkretnych rytuałów. Jest bardzo dobrze ułożonym psiakiem, śpi na swoim pościu, a nie na kanapie czy w łóżku, co być może dla niektórych jest nie do pomyślenia.

Co daje rodzinie kontakt z psem?

Ja sama, jak wspominałam, nie wychowywałam się z psem. Nie wiedziałam więc, jak ważne dla dzieci może być życie ze zwierakiem. Moja starsza córka miała 7 lat, przeżywała pierwsze szkolne stresy, zauważyłam, że przebywanie w towarzystwie Leona je łagodzi. Pies daje poczucie bezwarunkowego ciepła, można się z nim cieszyć wspólną obecnością. Dzięki wizycie behawiorystki, udało nam się wytłumaczyć i szybko nauczyć dzieci, że psiak nie jest taki jak my, więc nie dajemy mu czekoladek. Kiedy go kąpię, zwierzak nie jest zadowolony, ale znosi ją z godnością, a mój młodszy syn od razu przychodzi go bronić. Uwielbia się opiekować Leo i z nim bawić. Dzięki obecności Leona, poznałam wielu nowych sąsiadów podczas spacerów. Leon przysporzył nam nowych znajomości. Jako muzycy obawialiśmy się nieco szczekania, jesteśmy bardzo wrażliwi na dźwięki. Ale Leo jest bardzo cichy. Nie wyobrażamy sobie bez niego życia i stał się członkiem naszej rodziny.

Rozmawiała i fotografowała
Dorota Szulc-Wojtasik



OSIECKA DE LUXE

Maja Kleszcz w interpretacjach piosenek Agnieszki Osieckiej to wydarzenie niezwykle. Określana przez prasę polską Amy Winehouse czy Ellą Fitzgerald, z właściwym sobie podejściem retro, interpretuje największe przeboje będące kamieniami milowymi polskiej piosenki min. „Niech żyje bal”, „Uciekaj moje serce”, „Na całych jeziorach” czy „Nim stanie dzień”.

Album nagrany w akustycznym kwintecie – fortepian, kontrabas, perkusja, gitara, trąbka – (Jacek Kita, Wojciech Traczyk, Hubert Zemler, Wojciech Krzak, Maurycy Idzikowski) przywraca pamięć dawnej muzycznej elegancji. Utwory Agnieszki Osieckiej w stylistyce starego jazzu czy bluesa... po prostu de luxe.

Maja Kleszcz przez prasę i krytyków określana jako jedna z najlepszych polskich wokalistek, od lat udowadnia, że nie jest to ocena przesadzona. Czy to na estradzie, czy komponując i grając na deskach teatralnych, zawsze przyciąga charyzmą i unikalnym głosem. Karierę zawodową zaczynała w wieku 14 lat w Kapeli ze Wsi Warszawa, zdobywając nagrody (min. BBC Radio, 3 Fryderyki), występując w ponad 30 krajach świata. Po odejściu z Kapeli, od 2010 wraz z Wojciechem Krzakiem tworzy projekt incarNations, eksplorujący świat retro-brzmień z pogranicza jazzu i bluesa. Specjalnie dla niej teksty tworzy Bogdan Loebl znany wcześniej z legendarnej już twórczości grupy Breakout. I również ta aktywność została dostrzeżona przez publiczność i krytykę (nominacje do nagród Trójki, TVP Kultura czy Fryderyków). Oprócz specyfiki estradowej, z powodzeniem zajmuje się również komponowaniem muzyki teatralnej (nagrody m.in.: Festiwal Gombrowiczowski; Festiwal Teatralny „Boska Komedja”) oraz filmowej. Obdarzona talentem aktorskim, gra również w spektaklach min. Teatr Narodowy w Warszawie czy Teatr Polski we Wrocławiu. Za całokształt pracy teatralnej w 2019 roku otrzymała Nagrodę Kapituły im. A. Bardiniego i Dyplom Mistrzowski.

Marka, która spełnia potrzeby czworonoga

Jak zrodził się pomysł na działalność Waszej marki?

Pomysł na działalność powstał z potrzeby znalezienia dobrej jakości asortymentu dla naszych prywatnych (5) psów. Szukałyśmy z koleżanką na rynku dobrych, mocnych a przede wszystkim bezpiecznych psich szelek. Oczywiście cena też miała znaczenie i nie mogąc znaleźć dosłownie nic na polskim rynku, stwierdziłyśmy że same weźmiemy się za stworzenie takich produktów.

Jak stworzyć markę, która spełnia potrzeby czworonoga?

Jeżeli ma się swojego czworonoga, a najlepiej więcej niż jednego psa, to nie ma najmniejszego problemu aby stworzyć markę, która będzie spełniała potrzeby większości czworonogów. Mając w sumie pięć różnych psów od razu wiedziałyśmy, co będzie najlepsze dla naszych i innych czworonogów. Wszelkie nowe produkty

zawsze są testowane przez naszych prywatnych pupili zanim trafią na rynek.

Jaki jest Wasz asortyment?

Nasz asortyment to przede wszystkim szelki sportowe, a do nich dopasowane pozostałe akcesoria takie jak obroże, smycze, pasy bezpieczeństwa. Wszystkie nasze produkty są mocno odblaskowe, dzięki czemu dają gwarancję bezpieczeństwa podczas spacerów, nie tylko w dzień ale i po zmroku.

Do kogo skierowana jest oferta?

Oferta skierowana jest do każdego, komu zależy na wygodzie i bezpieczeństwie swojego czworonożnego przyjaciela.

Jaka jest misja firmy i plany na przyszłość?

Chciałybyśmy aby każdy pies miał dobrze



Na pytania odpowiada Anna Maria Czarny
właścicielka marki ALLFORDOGS.

dobre akcesoria i nie ważne czy to są szelki czy obroże. Spacerowe akcesoria dla psa muszą być idealnie dobrane – tak jak dobre/wygodne buty dla człowieka. W przyszłości planujemy rozszerzenie naszego asortymentu o inne akcesoria dla psów. Być może wejdziemy w świat zabawek, bo nie tylko spacerami pies żyje.



LIVISTO

Nowość



ORALADE

Nawodnienie ze smakiem!

Doustne nawodnienie i wspomaganie przewodu pokarmowego

Oralade GI Support



Oralade RF Support



Oralade Hydrate+



GWARANTOWANA
SMAKOWITOŚĆ

- uzupełnienie elektrolitów
- dostarczenie energii
- odżywianie komórek jelitowych
- szybszy powrót do zdrowia
- wysoka smakowitość, by zwiększyć spożycie płynów i poprawić apetyt



Macahl
ANIMAL HEALTH

Along with you

Znajdź nas na 
www.facebook.com/borazemzyjesielepiej

LIVISTO Sp. z o.o.
ul. Chwaszczyńska 198 a • 81-571 Gdynia
tel.: 58/572 24 38 • fax: 58/572 24 39 • www.livisto.pl

VEBIOT®
at last.



* Powyższe preparaty posiadają kwalifikację mieszanki paszowej uzupełniającej

**KEEP
CALM**

fb.com/vebiotpl
vebiot.pl



*Znajdź nas
w internecie!*

Jak wspierać czworonoga, który boi się głośnych dźwięków

Fobia dźwiękowa może wzmacniać się u naszych zwierząt w okresie sylwestrowym. Fajerwerki i głośne dźwięki bardzo stresują zwierzęta, szczególnie te po przejściach. Warto odpowiednio wcześniej skonsultować się w tej sprawie z lekarzem weterynarii lub behawiorystą, aby złagodzić objawy fobii w tym trudnym czasie.

Psy i koty, które mają problem z fobią dźwiękową najgorszy czas przechodzą w okresie sylwestrowych fajerwerków. Jak manifestuje się taki problem u obu gatunków?

Fobia dźwiękowa, to nadmierne uczucie lęku w odniesieniu do bodźców dźwiękowych, jakimi są np. fajerwerki. Zwierzęta w takich sytuacjach reagują bardzo różnie, często nieprzewidywalnie. Psy mogą chować się w ustronne miejsca, nadmierne wokalizować, potrafią szukać kontaktu z opiekunem bądź wręcz przeciwnie, reagować ucieczką. Czasami możemy zaobserwować u nich ślinienie, drżenie i przyśpieszony oddech. Niektóre koty bojące się hałasu mogą szukać dla siebie schronienia, inne reagują agresją, a jeszcze inne rzucają się do panicznej ucieczki niszcząc po drodze napotkane przedmioty. W skrajnych sytuacjach może nawet dochodzić do nietrzymania moczu oraz kału.

Dlaczego ten problem statystycznie częściej dotyczy zwierząt po przejściach ze schronisk i innych trudnych warunków?

Problem fobii dźwiękowych może częściej objawiać się u zwierząt niosących bagaż ciężkich i przykrych doświadczeń, ponieważ narażone są one np. na przewlekły stres czy inne traumatyczne wydarzenia, które ciągną się za nimi latami i potęgują u nich uczucie lęku. Zwierzęta ze schroniska w swojej przeszłości mogły nie mieć wystarczającego kontaktu z człowiekiem lub innym zwierzęciem, co może negatywnie wpływać na ich poziom socjalizacji. Powoduje to zwiększenie podatności na fobię dźwiękową.

Czy warto przyjść do lekarza weterynarii, jeśli wiemy, że nasz pupil reaguje lękiem na głośne dźwięki?

Jeśli zaobserwujemy, że nasz pupil boi się głośnych dźwięków, warto w naszym kalendarzu znaleźć miejsce na wizytę u swojego lekarza weterynarii. Dzięki takiej wizycie, przeprowadzeniu szczegółowego wywiadu oraz po odpowiednim badaniu klinicznym lekarz może ocenić zaawansowanie lęku

**NASZ
EKSPERT**



Na pytania odpowiada
lek. wet. Magdalena Wojtowicz
z Kliniki Weterynaryjnej OIOM VET
w Piasecznie k. Warszawy.

oraz doradzić odpowiednie postępowanie. W łagodnych przypadkach, lekarz może zalecić nam różnego rodzaju preparaty na przykład zawierające tryptofan, preparaty ziołowe, obróżki uspokajające i inne. Niektórzy pacjenci mogą wymagać podawania silniejszych leków. Pamiętajmy, żeby wizytę u lekarza zaplanować odpowiednio wcześniej, ponieważ niektóre preparaty mogą wymagać dłuższego stosowania.

Jak można pomóc psu i kotu z fobią dźwiękową?

Jest kilka rozwiązań, aby pomóc zwierzętom z fobią dźwiękową. Jedno z nich wymieniliśmy w poprzednim pytaniu, czyli wizyta u lekarza weterynarii i omówienie z nim problemu i postępowania. Możemy również udać się na konsultację do zoopsychologa, który może zalecić indywidualną terapię behawioralną. Bardzo istotne jest nasze podejście jako opiekunów w sytuacjach, kiedy zwierzę narażone jest na hałas np. w trakcie burzy bądź fajerwerków. Nie krzyczmy, zachowajmy spokój, starajmy się odwrócić uwagę zwierzęcia np. zabawą.

Jak opiekun powinien wspierać swojego psa lub kota w noc sylwestrową?

Noc sylwestrowa jest często bardzo stresująca dla naszego pupila. Bardzo ważne jest, aby zachować spokój i nie panikować, ponieważ zwierzęta towarzyszące silnie odczuwają nasze emocje. Przygotujmy wcześniej nasze mieszkanie tak, aby zminimalizować poziom stresu u naszego zwierzęcia. Pozastłaniajmy okna, zapewnijmy odpowiednią kryjówkę, puśćmy relaksującą muzykę bądź włączmy telewizor i zachowujmy się tak jak na co dzień. Spacerujmy ograniczony do minimum i nie wychodźmy z domu w trakcie puszczania fajerwerków i petard.

Kolejne miesiące działalności Dolina Noteci Care

Mijający rok był inny niż poprzednie. Ale nic nie stało na przeszkodzie szefowi Doliny Noteci – psu Prezesowi i jego niezawodnej drużynie, by kontynuować swoją misję pomagania schroniskom i przebywającym tam czworonogom. Choć z uwagi na panującą pandemię wiele wydarzeń się nie odbyło, oni nie pozostali obojętni i większość akcji koordynowali zza swoich biurów, dopracowując szczegóły w wirtualnej rzeczywistości. Dla nich nie miało znaczenia, w jaki sposób odbędą się zaplanowane przekazania karmy dla potrzebujących placówek. Liczyło się tylko to, by pomóc i choć w niewielkim stopniu uszczęśliwić porzucone psy i koty. Potrzebowali dodatkowych rąk i łap do pracy, dlatego do teamu Doliny Noteci składającego się z Jankesa i Gabi Drzewieckiej dołączyli kolejni miłośnicy zwierząt ze swoimi pupilami – Anna Dereszowska, Daria Ładocha i Antek Smykiewicz. Przez cały rok udało się obdarować dziesiątki schronisk w całej Polsce. Łącznie to blisko 10 ton dolinowych smakołyków, a w konsekwencji dziesiątki tysięcy wesoło merdających ogonków. A ten rok się jeszcze nie skończył!

Dolinowi bohaterowie są najlepszym przykładem na to, jak wspaniale jest dawać, nie oczekując nic w zamian. Wystarczy wesołe szczekanie i widok pełnych brzuszków! Nowy rok to nowe wyzwania. Misja drużyny Doliny Noteci trwa nadal.



NOWOŚĆ

**Dolina[®]
Noteci**
SUPERFOOD

Karma nie z tej ziemi

Po latach poszukiwań udało nam się odkryć pozaziemskie, kocie mleczne drogi. One wszystkie prowadzą do **Doliny Noteci i nowej kosmicznej linii Superfood**. Epicentrum karmy stanowi aż 80% mięsa, które dopełnia układ mineralny: mięty pieprzowej, kozieradki i omętka nowozelandzkiego. Bezzbożowa formuła pomaga utrzymać odpowiednią kondycję w przestrzeni kosmicznej.

www.dolina-noteci.pl
Znajdź nas #dolinanoteci

Funkcjonowanie lecznicy weterynaryjnej w trakcie pandemii

Pandemia COVID19, która towarzyszy naszemu życiu od prawie roku, zmieniła zasady funkcjonowania wielu miejsc, szczególnie tych, które skupiają w swoim wnętrzu większą ilość ludzi. Dotyczy to także lecznicy weterynaryjnej.

Jak pandemia wpływa na funkcjonowanie lecznicy?

Pandemia spowodowana COVID19 nie wpłynęła w znacznym stopniu na pracę wykonywaną w lecznicy. Podczas pierwszego lockdownu ograniczyliśmy godziny otwarcia lecznicy, ale trwało to bardzo krótko. Zaistniała natomiast konieczność wprowadzenia zmian o charakterze organizacyjnym, które spełniają wymogi sanitarne w dobie panującej pandemii.

Jakie środki musieliście Państwo wprowadzić w ramach reżimu sanitarnego?

Ze względu na charakter naszej pracy sterylność jeszcze przed pandemią była istotnym punktem naszej pracy. Natomiast od początku pandemii w lecznicy stosujemy się do obostrzeń rządowych i tych wydawanych przez sanepid. A zatem zarówno personel jak i klienci zobowiązani są do noszenia maseczek, częstego mycia i dezynfekowania rąk – płyn dla klientów znajduje się w poczekalni, na drzwiach wiszą również jednorazowe rękawiczki. Klienci proszeni są o przychodzenie pojedynczo ze zwierzęciem, a nie całymi rodzinami, co wpływa na zmniejszenie ilości osób przebywających na terenie lecznicy. Nie gromadzeniu się pomogła również zmiana dotycząca formy rejestracji

na wizytę – możliwa jest wyłącznie (nie licząc nagłych przypadków) po wcześniejszej rejestracji telefonicznej – na konkretny dzień i godzinę. W poczekalni znajdują się równocześnie 2, max 3 osoby – w co najmniej 2 metrowych odstępach. Zachęcamy klientów również do częstszego korzystania z transakcji bezgotówkowych. **Czy zdarza się Państwu zgłoszenie, że pupil jest podejrzewany przez opiekuna o chorowanie na COVID i jak sobie Państwo radzicie z takimi zgłoszeniami?**

Jak do tej pory nie mieliśmy takiego zgłoszenia. Pragniemy jednak przypomnieć, że zwierzęta domowe nie zarażają ludzi koronawirusem. Ich utrzymanie w zwykłych warunkach domowych jest zupełnie bezpieczne.

Co jest dla Państwa trudniejsze w wykonywaniu pracy w czasie pandemii?

Jakie problemy się pojawiają, które utrudniają pracę?

Zmiana formy umawiania wizyt na telefoniczną spowodowała, że linia telefoniczna jest często przeciążona. Nie każdemu klientowi udaje się dodzwonić, co czasem może powodować frustracje. Zmiana ta wynika z konieczności, więc liczymy też na zrozumienie ze strony naszych klientów. Wspólna życzliwość odgrywa w obecnym czasie kluczową rolę.

Czy dostrzegacie też Państwo pozytywną nową sytuację? Co chcielibyście zachować w przyszłości jako standard?

Zmiana formy przyjmowania klientów (po ówczesnym umówieniu telefonicznym na konkretny dzień i godzinę) pozytywnie wpłynęła na organizację czasu



Na pytania odpowiada lek. wet. Danuta Florkowska z przychodni weterynaryjnej Dan-Vet w Niepołomicach.

pracy i funkcjonowania lecznicy – jest bardziej uporządkowana. Jeśli finalnie uznamy, że ta forma zdaje egzamin, będzie można ją wprowadzić na stałe.

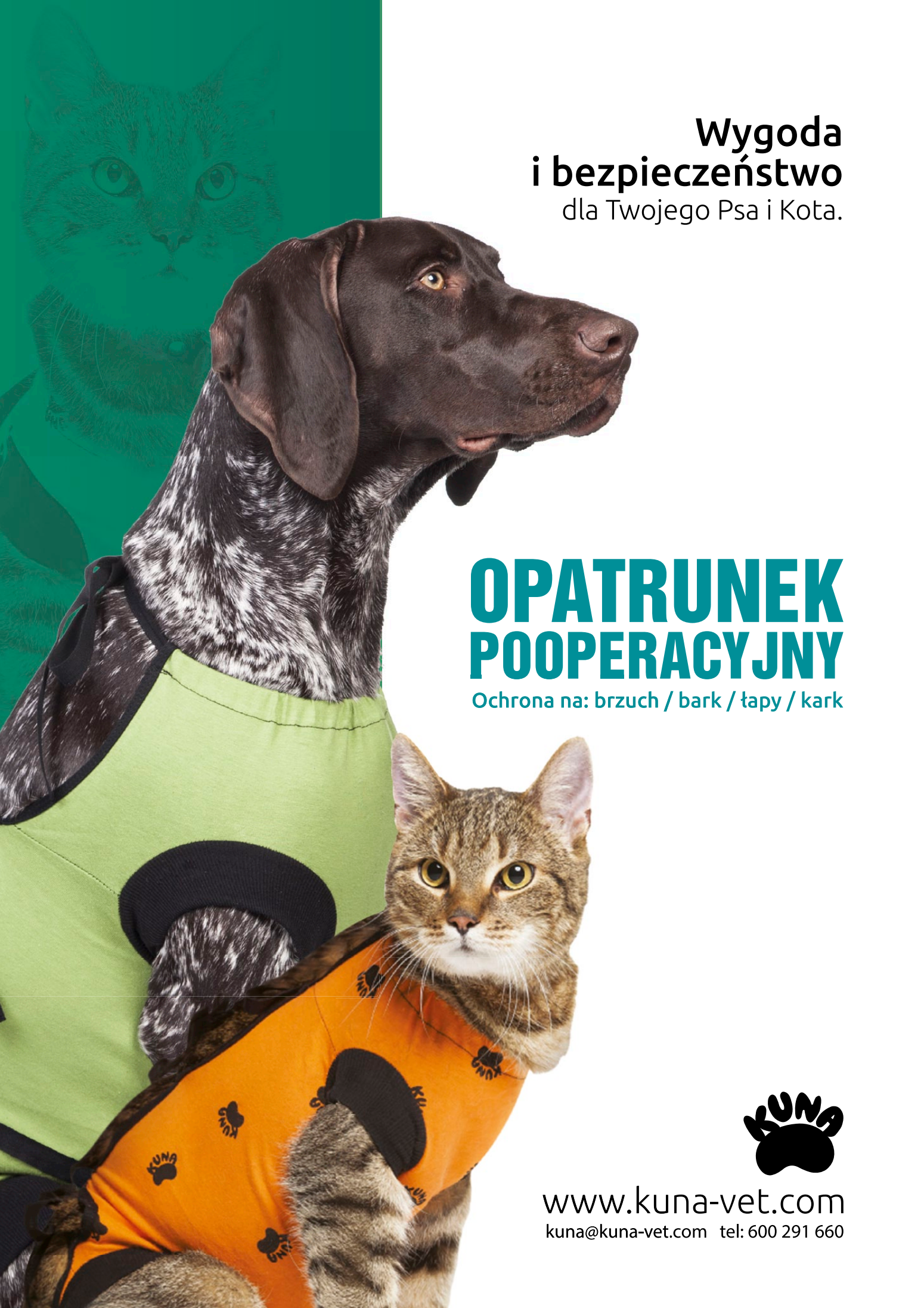
Jak opiekunowie stosują się i podchodzą do nowego sposobu prowadzenia lecznicy?

Nasi klienci zazwyczaj są zdyscyplinowani. Na drzwiach do lecznicy wiszą wszelkie informacje o sposobie przyjmowania pacjentów jak i wymogach sanitarnych podczas wizyty. Jeśli ktoś nie stosuje się do zasad panujących podczas pandemii w naszej lecznicy, nasi pracownicy niezwłocznie zwracają mu uwagę i proszą o ich przestrzeganie. Zdarza się to na szczęście rzadko. Cieszy mnie większa czujność profilaktyczna naszych klientów. Dziękuję za to, wzajemna cierpliwość i życzliwość sprawiają, że możemy zapewnić naszym pacjentom wysokie standardy opieki, a ich opiekunom spokój o zdrowie pupila.

Służymy
lekarzom weterynarii

IDEXX

Jesteśmy partnerem
praktyk lekarskich



**Wygoda
i bezpieczeństwo**
dla Twojego Psa i Kota.

OPATRUNEK POOPERACYJNY

Ochrona na: brzuch / bark / łapy / kark



www.kuna-vet.com
kuna@kuna-vet.com tel: 600 291 660

ATRAKCYJNA
OFERTA DLA SKLEPÓW



Super Premium
NUTRA GOLD®

KARMA BEZ ZBÓŻ
DLA PSÓW W KAŻDYM WIEKU

1

**ŹRÓDŁO BIAŁKA
ZWIERZĘCEGO**

- **RYBA**
- **INDYK**
- **KACZKA**



Importer

**ANIMAL
SERVICE**

05-092 Łomianki | ul. Zachodnia 38 | t: 885 857 000 | e: admin@animal.com.pl | w: www.animal.com.pl